

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie z rana w dni powszednie niekiedy i festem. Numer jeden 45 marek

Przemiarata z odwołaniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 150 marek miesięcznie. Przemiaratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz rozpisanu 120 lub 150 krasocząs 24 krasocząs 5 mk. w tygodniu 125 mk. Nowotłoki po 10 mk za krasocząs. Ogłoszenia drobne po 3 mk. za wiersz. Przekładajemy prace po 1 mk. Ogłoszenia następują po 1 i 2 wieczorem liczą się 2 dni.

**REDAKCJA:**  
Dziennik Białostocki Nr 1 — Warszawa 45 63  
**ADMINISTRACJA:**  
Dziennik Białostocki Nr 1 — Warszawa 45 63  
Odbierania w domu: 3 — 21 od 5 — 7 wiecz.

### Zaczynała szukać pracy

Warszawa 10.1. (E. E.)  
Do Gdańska udaje się dziś delegacja, do której między innymi wchodzi poseł Gódk, przewodniczący Sejmowej Komisji sprawozdawczej, przedstawiciel zaopatrywania Magistrata w Warszawie i delegat Ministerjum Kolei, w celu stwierdzenia potrzeb dla których nastąpi opóźnienie wysłania zboża i maszyn agrarykacyjnych z Gdańska.

### Naczelnik Państwa wyjedzie do Paryża w końcu stycznia.

WARSZAWA 11.1. (E. E.)  
Kierjąc Warszawskimi podjętymi z postanowione jest odejście wyjazd Naczelnika Państwa do końca stycznia, rb.

### Z działalności Ministerstwa Rolnictwa.

Warszawa 11.1. (Tel. od wł. kor.)  
Minister rolnictwa p. Pomorski przyjął dziś przedstawicieli prasy na konferencję, informując ich o działalności Ministerstwa w ostatnim okresie czasu. Ministerstwo objęło już sprawy rolnic w 3 nowych województwach wschodnich. Administracja do robót rolniczych została w ostatnich czasach wyjęta z pod kompetencji Zarządu dóbr państwowych, została przekazana wojewódzkom i starostom, którzy nie będą gospodarowali na własną rękę, lecz wyznaczają tereny te w dzierżawę. Nad oddadzą głównie terenów ziemniaczanych na parcelację. Na arable nie rolnictwa w okolicach ziemniaczanych, rząd przeznaczyl w obrotowym roku miliard marek, w roku zaś następnym 3 miljardy. Zboże na zimowy uprawia się głównie z Poznańskimi bankami, otrzymuje się z demobilizacji armji (okolo 40.000 prz.), nowymi ziemiami przychodzą z Angji. Co do gospodarstwa karczmy innych, to 30 proc. wyrobu przeznaczono jest na cele ogrodnicze. W tym względy przypadek na odhodow 5 milionów metrów kwadratowych drzewa i sadzonka będzie dokonana w 4 do 5 latach. W zakresie weterynaryjnym chodzi głównie o polkę z kaściozawcem. Walkę tę prowadzi się za pomocą odrobienia owole zakładowe. W Polcech będzie się zaklad na wyrobu wazek. Kolonizacja w tym celu powinna być przed z wiosną. Rozporządzenia wykonania właśnie będą w czasie najbliższym. Obecnie odbywa się się rozstrzygnięcia ziemniaczanych w posiadania państwa. Na parcelacje w roku obecnym przeznaczono wewnątrz państwa sto kilkadziesiąt tysięcy morgów ziemi.

### Rekonstrukcja Ministerstwa rolnictwa.

WARSZAWA 11.1. (E. E.)  
Minister rolnictwa p. Pomorski poinformował prasę o planie rekonstrukcji administracyjnej Ministerstwa.  
Będzie ono podzielone na 4-ry departamenty:  
1 — departament rolnictwa  
2 — departament leśnictwa  
3 — departament weterynaryjny  
4 — departament ogólny.

### O powrót jeńców i uchodźców.

WARSZAWA 11.1. (PAT.)  
W związku z przyjazdem z Rygi przewodniczącego Komisji rekonwalescencyjnej p. Zalcwskiego, odbywa się narady nad sprawami wysłania do Moskwy komisji, która na podstawie umowy, zawartej w Rydze zajmie się sprawą repatriacji jeńców i uchodźców.

### Odezwa Korfanteo.

BYTOM, 10.1. (PAT.)  
Polski Komisarz plebiscytowy wydał odezwę w sprawie kart legitymacyjnych, w której zażądał, że osoby, urodzone na Górnym Śląsku, ale tutaj nie zamieszkałe, nie dosłano, ani z zielonych, ani czerwonych kart, a tylko osobno wykaz głosowania, wystawiony przez Komitet parafialny.  
„Wielu organizatorów, lub członków niemieckich bojówek jak stwierdziliśmy nie są jeszcze zarejestrowani w polskiej, a posiadają karty legitymacyjne z Górnego Śląska. Wzywam wszystkich rodaków do jaknajsumienniejszej współpracy kontrolni nad wystawieniem kart legitymacyjnych.  
Tylko takim sposobem da się nam przeprowadzić wydalenie członków niemieckich bojówek z górnośląskiego terenu plebiscytowego i tylko wtedy, jeżeli każdy z nas, wszyscy razem pomożemy nam w tej pracy, możemy się zabezpieczyć, żeby osoby nie urodzone na Górnym Śląsku i nie uprawniające do głosowania nie dostały się na listy wyborców za pomocą sfałszowanych kart legitymacyjnych.”

### Reorganizacja ministerstwa spraw zagranicznych.

Warszawa 11.1. (Tel. od wł. kor.)  
Reorganizacja ministerstwa spraw zagranicznych i placówek zagranicznych dobiegła końca i będzie wprowadzona w życie jeszcze przed wyjazdem Naczelnika Państwa do Paryża.

### Wobec zmian policzono i komisyj.

WARSZAWA, 11.1. (E. E.)  
Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów debatowano nad postulatami pracowników państwowych zwłaszcza pocztowych i kolejarszy.

### Nowy minister sprawozdania.

Warszawa, 11.1. (E. E.)  
„Gazeta Warszawska” donosi, że wkrótce ma być podpizana nominacja p. Bolesława Grzechotkiego na ministra sprawozdania.

### O powiększeniu zajmi w Bytomiu.

BYTOM, 11.1. (E. E.)  
Tężeże władze miejscowe zostały się do Komisji sądującej zamierzają z prośbą o powiększenie zajmi wojskowej, miasta co jest koniecznym dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

### Reakcja do Polski.

Warszawa 11.1. (E. E.)  
Data 16, 17 i 18 b. m. odbędzie się w Toraniu zjazd polaków z Ameryki celem zorganizowania reemigracji do Polski.

### Mobilny strażk policzono.

Warszawa 11.1. (E. E.)  
Urzednicy Centralnego biura pocztowego na pl. Wareckim zawiesili dziś w pokaimie czynności i odjechali się na wiece, zwolony, w celu bezkarnego ustalania zadań. W razie ich odrzucenia funkcjonariusze poczty groza strajkiem.

### Anglia, a sotawa „Elnwoherwehry”

Londyn 11.1. (E. E.)  
Gazeta „Observer” dowioduje się z sfer urzędowych, że o ile Bozwaria czynić będzie nadal trudności w sprawie rozbrzmienia Elnwoherwehry, stanie się konieczną okupacja Monachjum, nie zaś aglębia Rahn, gdzie większość górników jest przeciwna utrzymaniu milicji.



Czas odnowić prenumeratę za styczeń m. 1921 r.



### Otwarcie zimowego sezonu uniwersyteckiego.

Warszawa 11.1. (E. E.)  
Dnia o godz. 11 rano odbyło się otwarcie otworcie, wczesnu zimowego, na Uniwersytecie warszawskim. Uczestniczyli rozpozostali goście mian, po której Senat i studenci udali się na plac Saski, skąd wrócili na podmorze amercyjskie jedna ze zdobywców armii. Główny władz amercyjskich i władzety akademickie, w uroczystym, mogli udzielić mowej i innym gościom. Wiceprezident, Wiktor Łęczyński, przewodniczący, był minister sprawozdania.

### Konferencja prezydenta ministrów ze studenciem.

Warszawa 10.1. (Tel. od wł. kor.)  
Zapowiedziano Konferencja prezydenta ministrów z przedstawicielami studentów dozna dalszej zwłoki. Ma być ona podjęte dopiero za porozumieniem Naczelnika Państwa z Francją. Wobec tego, że wyjazd do Paryża prawdopodobnie dopiero pod koniec stycznia, dlatego też i konferencja wspomniana nie rozpocznie się prawdopodobnie przed latym.

### O pragmatykę słazbową.

Warszawa 11.1. (Tel. od wł. kor.)  
Rada ministrów zakończyła dziś obrady nad pragmatyką słazbową, w szczególności nad ustawą emerytalną.

### Pos. ang. Gibson pozostaje w Polsce.

Warszawa 11.1. (Tel. od wł. kor.)  
Pułkowiecowi zapewniono, że pogłoski o ustąpieniu Gibsona ze stanowiska posła amerykańskiego w Warszawie, są bezpodstawne.

### Z rokowań polsko-litewskich.

Warszawa 11.1. (Tel. od wł. kor.)  
Spotkiwany jest powrót delegacji Litwy Kowieńskiej, która przed swiatami odbywała rokowania z rządem polskim. Belegacja adnie się do Kowna, żeby zdać sprawozdanie rządowi swowemu z przebiegu rokowań z rządem polskim i otrzymanie powołanie do prowadzenia urzędów w sprawach gospodarczych i kompanikacyjnych niezależnie od zagadnień terytorjalnych.

Kup pożyczkę — „Milionówkę”.

# Wielka wojna

Wielka wojna rozpoczęła się cztery lata temu. W tym czasie na lądzie i w powietrzu rozstrzygnięte zostały wszystkie części wojny. W tym czasie, mordowały się narody, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Wielka wojna rozpoczęła się cztery lata temu. W tym czasie na lądzie i w powietrzu rozstrzygnięte zostały wszystkie części wojny. W tym czasie, mordowały się narody, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Wielka wojna rozpoczęła się cztery lata temu. W tym czasie na lądzie i w powietrzu rozstrzygnięte zostały wszystkie części wojny. W tym czasie, mordowały się narody, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Wielka wojna rozpoczęła się cztery lata temu. W tym czasie na lądzie i w powietrzu rozstrzygnięte zostały wszystkie części wojny. W tym czasie, mordowały się narody, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

Mordowały się wojownicy, nie armie, lecz narody. W tym czasie, na polach bitew, nie kuli i miny, a mordowały się wojownicy. W tym czasie, w okopach i w polach, nie kule, a mordowały się wojownicy.

**Ogniem i Mieczem.**  
II.  
**Odwrot.**  
(Z opowiadania majora).  
At wreszcie dzięki „harr”...  
W najwyższym pospiechu ledwo mam czas się wycofać wraz z karabinami maszynowymi. Po naszej stronie rzeki stoi solidny młyn z kamienia. Ten obsadzamy i staramy się stworzyć swoją nową orientację. Ze strony bolszewickiej kładzie. Widać docierają swe siły. Ale niebawem z tamtego przeciwnego brzoza szły do nas poczynają ich cztery kompanie. Mają nas jak na dłoni. Sześciem noce zapada. Generał Berbecki telefonuje, że na ranie przyleć dwa bataliony, 2 i 3 trze-

ba będzie rzekę forsować z powrotem.  
Otrzymajmy więc rozkaz aby o 12-cj w nocy wstawić armie o 200 kroków od brzoza. Żołnierz jest zmęczony strasznie — zwieszczą piechota, która dwa dni już walczy. Zabieramy się do wykonania rozkazu. Noc jest bardzo czarna, nie widać nie na krok. Jest tak ciemno, że zdane one pierś z trądnosną chwytają powietrze. Pojecha ich i nasza, stanowiska najbliższe — wszystko gdzieś utopione w noc. Jest ciemno. A przecież nad borem w naszroja tej nocy drągał jakies niepokoję. Naprawdę można widy awierzyć w materialna teorje. Każdy żołnierz emanuje z siebie cząstkę zderzenia i niepokoję i nad tem wielkim zbiorowiskiem ładkiem wykazuje się almosiero nad wyraz ciężko i szarpają. Nocy tej ezawali nieskity warty. Czawoło kładę serce żołnierki.

Rozmieniły. Będącym tam brodem wprze się masa bolszewicka. J. J. z naszym brzoza! Słychać bezładną strzelaninę. Nadbiegają spiesznie dwie kompanie bolszów, ale się wstrzymują. W tej ciemności nie wiemy nic. Może to tylko jakieś nie, nie znaczący dywersja, bo wszysko zacięto?  
Popłamy na zwłody oficer nastąpił. Nie ma okop przed kwadransem naszą, z którego teraz rozległo się kilka naraz głosów rosyjskich (Borik, chodi, nie bejs...)  
Rozumamy, tedy z ośmieli dwoma kompaniami. Na lądzie naszych okopów, rzech, którego nie można rozcznąć w ciemności. Zbliżamy się. Dwukrotnie rzucamy pytanie do tych rozstrajających się w ciemności, których raczej uszy nasze wychowują, a nie otrzymujemy odpowiedzi, dajemy salwy. Na to podrywa się ze strony przeciwniej strzelanina silna, zdecydowana i jednolita.  
Bolszewicy obsadzili więc brzoza na pół. Pod własną osłoną broń ich teraz bezkarnie mogą pechać coraz nowe siły. Zajeli szosę na Robaczów. Stają się!

W strugach deszczu, które się rozpłynęły niebawem, kładę się poczynając naszą wojsko na Robaczów. Na Robaczówkiej szosie wpadły w ręce bolszewickie tabory. Żołnierz wychyleny usłaje zapelnie. Kładzie się przy drodze, przysiadła na głozić polnym i już się nie rusza, głuchy nie wszystko, obójczy nowet na czekająca niewolę.  
Gromadki żołnierskie, rozciągają się, rozciągają coraz bardziej. To wygarnię strzapać bolszewicki, to się podrywają szkiecy, by po chwili zaawa zwolnić tempo.  
Żołnierz nie wierzy w karabin, nie wierzy w te ładowki, które nie tak strasznie obejmują pos. Nie przyrósł do broni, a broń do niego. Przez to nie ostrzeżuje się, nie broni. Jedynie aloni b polku alonow kryja odwrót.  
Rozkiszmy szkiecy, gniotąc niestwo czarnoziemnego błota, parę godzin temu jeszcze będącego polem spalonym w spiekocie, zbliżamy się, wzdłuż drogi, miedzami, gromami rozmiękłym, po których w spłatanie szkiecy idą koleje od kół tysią-



jest w posiadaniu. Gospodarstwo...
Za gospodarstwo...
Za gospodarstwo...
Za gospodarstwo...

OFIARY

- Na Polak Czerwony Krzyż
J. Janusko 100 Mk. 4 S. Byca 200 Mk.
Z. Gintko 100 W. Gintko 200
K. Lewandowski 100 A. Kryński 100
Z. I. S. Filipi 200 J. Stomczko 150
P. Mjawański 40 A. Majzner 300
W. Władimir 100 N. Janusko 100
O. Kain 100 S. Cherydzki 150
Razem Mk. 2530.

- Sapieżer 50 Jabłoński 40
Pełczak 50 Plus 5
Beliński 10 Kamiński W. 20
Szuka 10 Gieciniewicz 20
Kwa 50 Włodarczyk 40
Rakowski 30 Zamiatow 20
Sierbiński 40 Kasperuk 20
Branowski 40 Rempfeld 10
Dahmeto 20 Rybicki 10
Zamojski 50 Bary 20
Zajaczk 3
Razem Mk. 2080.

Żołnierza polskiego.
Kościelne mk. 500
Bellemu, jako podatek
Płackowska Mk. 60.
Na plebiscyt Górnego Śląska.
Kofka Róbnicki z Dobrzyńowie Mk. 5000
Krugman T. Mk. 500.
6446 mk. 40 teg. organizację
sprzedaży programów zabawy
wycieczkowej, zarządzanej przez
inspektorat policji państwowej
Białostocka, jako ofiarę na plebiscyt
Górnego Śląska.
Grono osób, zebrane w dniu 1.1.21
w mieszkanie prezesa Rady
Miejscowej P. Filipowicza, miast
ważnych Noworocznych życzeń,
złożyło na plebiscyt na Górnym Śląsku
Mr. 2400.

Kino Apollo
Dziś wieczorem
W dniu 13 stycznia w szpitalu...

Wielki film sensacyjno-spytowski włoskiej wytwórni "Tiber" w Rzymie
„SZCZURY PARYSKIE“
Nikbywała atrakcyjna seria w 4 epizodach
Gzarna koperta Za-La-Mort
Sensacyjno-awanturniejszy dramat w 5 aktach z 1001 stron.

W dniu 13 stycznia w szpitalu koni II armii (koszary Marjamp.)
o godz. 10 rano w myśl rozkazu Eks. M. S. Wojsk. dla Sp. dem. Nr 2 L.
3603/IV odredzić się
licytacja wybrakowanych koni.
Liczba 1037
Liczba 1037
Liczba 1037

Kupujemy za gotówkę
Drzewo dębowe tarte I klasy obrzynane i w kłociach
od 30 cm szerokości, od 3 dm długości
klepki większych wymiarów,
drzewo sosnowe tarte na podane przez nas wymiary.
Oferty z podaniem ceny franco pogon do
Spółki Akcyjnej
„Agrumaria“,
Warszawa, Szczygła 12. Telefon 210-20.
Adr. telegr. „Agrumaria“. 980

Ratujecie zdrowie!
Proszę o obywatelski wysiłek!
Nleż żyje świadomości!
Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych)
o dokładnym zbadaniu pełca mężczyzny i kobieci, wszystkim komu
jest zdrowie drogę następujące pouczające
książki nie mające nic wspólnego z pornografią:
Dr. Herbart: „Jak zapobiedz zaraze-
niu chorobami wenerycznymi“. Choroby
weneryczne, środki ochronne najbardziej
wyprobowane ku zapobieganiu. Leczenie
Jak rozpoznać zarazenie. Jak osiągnąć
zupełne wyzdrowienie. Cena mk. 15.
Dr. Fruchtmann: „Syfiliś“. Niewielka,
lecz treściwa bogata książka zawiera: Naj-
nowsze poglądy na jego uleczalność; rozpo-
znawanie, sposób zapobiegania, zawiera-
nie związków miedzianych, oraz dziedzicze-
nie. Cena mk. 15.
Dr. G. Müller: Najnowszy lekarz do-
mowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych
starych i nowych środków domowych i ro-
związków przyrodniczych na wszelkie cho-
roby. 30 centym. porad z ilustracjami
Cena mk. 40.
Dr. Lyman-Sperry: Życie płciowe.
zwierająca. Treść: Płciowy rozwój zwier-
ząt. Narządy płciowe mężczyzny. Przed-
wczesna dojrzałość. Prostytucja. Choroby
płciowe. Środki podniecające i odurzające.
Leczenie. Cena 40 mk.
Dr. W. Mielniczek: „Somnolizm“ u
mężczyzn, kobiet, jego skutki, nadużycie
płciowe, Niemoc płciowa. Po czym poznać
somnolizm. Leczenie. Rady praktyczne, dla
młodzieży, rodziców opiekunów. Cena M. 40
Dr. Kraft-Ebing: Zwrozenia umysłowe
na nie zaburzeń płciowych. Mnióstwo nad-
zwyczajnych doświadczeń, świetny (normal)

nych typów. Chorobliwe życie płciowe przed
szadem i karnym. Cena mk. 90.
Dr. Karol Werner: „Masaz“ Samo-
uczek praktyczny, 14 świetnych rysunków,
5 rozdziałów. Bogata treść. Leczenie chorób:
nerwowych, płciowych, skórnych, reuma-
tyzmu. Masaz twarzy, szyji, oczu, narządów
trawienia, brzucha. Sposób leczenia łaty,
trądziku dla każdego. Cena mk. 30
Dr. Ernest Brücke: Jak ochraniać
życie i zdrowie dzieci. Bogata treść, dużo
cennych rad i wskazówek dla rodziców i
opiekunów, 40 rozdziałów, 300 stronic tek-
stu. Cena mk. 90.
Ch. Szyller-Szkolnik: Chcesz być
odważnym, silnym i energicznym? Chcesz
być łodzie ulegali twej woli? Praktyczny
podręcznik hypnozy zawiera wiele no-
wych rad i wskazówek W 98 rozdziałach
uczy, co czynić by wpływać na ludzi. Su-
gestionizm bez zasypania, odgrywać
myśli, wyzbyc się pijanstwa, palenia
papierosa, gry hazardowej! Cenne i praktycz-
ne wskazówki co robić, jak żyć, by osiągnąć
powodzenie i szczęście. Cwiczenia psy-
chiczne. Najnowsze metody sugestji. Roz-
wój zdolności, talentu, usuwanie strachu,
spotęganie woli, usuwanie złych nalo-
gów i przyzwyczajęń. Duża książka, mno-
stwo ilustracji, wykwalifikowana, ostatnie
wydanie. Cena rpk 295.
Ch. Szyller-Szkolnik: Ratujecie wro-
ty! Wszystkim cierpiącym na łupież i wy-
padanie włosów wysłała się bezpłatnie ro-
zstrzy zawierające cenne wskazówki i rady.
Adres: Psycho grafolog
Szyller-Szkolnik, Warszawa, Piłkna
25 12
5 Książki wysyłam po otrzymaniu
gotówki, gdyż portuła zawierać nie przy-
muje. Opakowanie i koszty pocztowe w przy-
mujemy na nasz rachunek. Przy obywatelu
na zmianie nie mniej! Mk. 200 - dajemy
jedną ciekawą książkę bezpłatnie. 1026

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne
Białystok, Kiłińskiego 8
przyjmajcie od 9-11; 4-7

Dr. I. NEUMARK
Piotrogrodu
dyraktor Piotrogrodzkiego Instytu-
tuńskiego szpitala wenerycznego.
Choroby weneryczne, skórne
i moczościowe, (600 - 600)
od 10-12 i od 3-8 p.p.
ul. Rittschlaga 16 i 17 (b. Niemcewicz) 20

Ogłoszenie.
W dniu 10 bm. przed południem na
szere pomiędzy wsią Kurjany i Białym-
stokiem przechodzący żołnierz zagubił dre-
wiarne okute sandały od dubletów.
Ktożby znalazł zechce oddać je do
Wojewody w Białymstoku za nagrodą
Mk. 300. 1036

Deluzacja drobne.
Sprzedaje się cegielnia w O rod-
nikach w 6 wiatr
od Białostoku przy drodze z 15000 gotów-
kowych cegieł, 25000, jeszcze nie palonej i
200000 cegieł gliny Białych informacji
udziela Kalfim ul. Wiktoria 4. 1032
Zgubiono zaświadczenie od P. K. U. officer
cyjny na imię Włódz Wajnszta-
ta. 1031
Zgubiono paszport niemiecki na imię
Maks Jakob ul. Nowy Świat 11. 1036
Zgubiono paszport niemiecki i kartę od-
roczenia Chaima Geczynskiego ul. Rada-
ska 9. 1037
Zgubiono legitymację polską na imię Lu-
czyna Tykowskiej, ul. Staszyc 12. 991
Zgubiono kartę pobytu na imię Elie Her-
szel ul. Staszyc 8. 1012
Zgubiono legitymację polską na imię
Elizaweta, ul. Kiłińskiego 14.
1014
Zgubiono kartę powołania na imię Rubin
ul. Mazowiecka 27. 1018
Zgubiono kartę powołania rocznika 1890
Szlimon Menez za Nr 860. 1013
Zgubiono kartę powołania i polską legity-
mację na imię Mojżesz Zygmant ul. Sz-
pitalna 12. 1015
Zgubiono paszport na imię Ieku Rytberd
ul. Cryst. 1029
Zgubiono paszport niemiecki na imię Cha-
isko ul. Nowy Świat 15. 1019